

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Litwini wybierają prezydenta

12 maja 2024 r. na Litwie odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Starający się o reelekcję Gitanas Nausėda uzyskał 44,10% głosów. Ingridę Šimonytė, nominowaną przez Związek Ojczyzny – Litewskich Chrześcijańskich Demokratów, poparło 19,86% wyborców. Następni w kolejności byli dwaj kandydaci niezależni – Ignas Vėgelė (12,37%) i Remigijus Žemaitaitis (9,25%). Gitanas Nausėda i Ingrida Šimonytė będą walczyć o fotel prezydencki podczas drugiej tury wyborów, która odbędzie się 26 maja.

Komentarz:

– Sondáže przedwyborcze dawały dużą przewagę urzędującemu prezydentowi Gitanasowi Nausėdzie. W badaniach przeprowadzonych w połowie kwietnia 2024 r. (Baltijos tyrimai) 73% ankietowanych oceniło go pozytywnie, podczas gdy 21% było przeciwnego zdania (6% nie miało zdania). Z kolei 74% respondentów wyraziło negatywną opinię o Ingridzie Šimonytė, a pozytywnie oceniło ją 21% badanych (5% nie miało zdania).

– W Wilnie rywalizacja między Nausėdą a Šimonytė była wyrównana. Ostatecznie zwyciężyła Šimonytė (35,17% vs. 32,17%). Z kolei w Kłajpedzie i Kownie najwięcej głosów otrzymał Nausėda (odpowiednio 42,19% i 44,36%).

– Frekwencja wyborcza wyniosła 59,28%. Według Centralnej Komisji Wyborczej w dniu wyborów swój głos oddało 47,78% uprawnionych do głosowania, a 11,59% głosowało z wyprzedzeniem. Mobilizacja wyborcza była niemal taka sama jak w 2019 r., kiedy w pierwszej turze frekwencja wyniosła 57,37%.

– Na piątym miejscu pod względem liczby głosów znalazł się Eduardas Vaitkus, określany jako polityk populistyczny, antysystemowy, antyunijny i prokremlowski. Uzyskał on poparcie 7,85% wyborców. W szczególności głosowano na niego w Wisaginie, mieście we wschodniej części Litwy, którego 76% mieszkańców posługuje się językiem rosyjskim jako ojczystym (38,31%), oraz w Solecznikach (40,71%), zamieszkiwanych przez mniejszość polską.

– Podobnie jak w 2019 r., w drugiej turze wyborów spotkają się Gitanas Nausėda i Ingrida Šimonytė. Poprzednio jednak wygrana w pierwszej turze wyborów należała do Šimonytė (31,53% vs. 31,16%), która otrzymała następnie zdecydowanie mniej głosów niż jej konkurent (33,28% vs. 66,72%).

– Prezydent na Litwie ma szereg kompetencji w zakresie polityki zagranicznej, którą kształtuje wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Bez względu na wynik drugiej tury wyborów można oczekiwać kontynuacji dotychczasowego kursu polityki zagranicznej Litwy, bowiem zarówno Nausėda, jak i Šimonytė popierają procesy eurointegracji oraz współpracę strategiczną ze Stanami Zjednoczonymi. Podkreślają konieczność wzmacniania bezpieczeństwa Litwy poprzez wzrost wydatków na cele wojskowe, modernizację i zwiększenie liczebności armii, zagwarantowanie obecności brygady niemieckiej na Litwie do 2026 r., a także ścisłą współpracę z sąsiadami, w tym z Polską, i kontynuację wsparcia dla Ukrainy. Z kolei w kwestii dyplomacji gospodarczej opowiadają się za zieloną transformacją i rozwojem nowych technologii.

Stan na 13 maja 2024, godz. 9:00